

POSTANOWIENIE

Dnia 29 lutego 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

po rozpoznaniu w dniu 29 lutego 2024 r.

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

sprawy K. C. skazanego z art. 258 § 1 k.k. i inne,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 26 kwietnia 2023 r., sygn. akt II AKa 471/21, zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 1 października 2021 r., sygn. akt III K 81/21,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

K. C. został oskarżony o to, że:

1/ (punkt V aktu oskarżenia) w 2018 r. w N. oraz przy pomocy środków porozumiewania się na odległość, brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, w skład której wchodzili między innymi M. J. ps. [MMM] i B. K. , a także objęci odrębnymi postępowaniami: S. C. ps. [CCC], K. C. ps. [KKK] , B. J. ps. [JJJ] i inne nieustalone dotychczas osoby, mającej na celu popełnianie przestępstw polegających na wytwarzaniu, wprowadzaniu do obrotu i uczestniczeniu w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowej w postaci amfetaminy wbrew

przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, tj. o czyn z art. 258 § 1 k.k.;

2/ (punkt VI aktu oskarżenia) w 2018 r. N. oraz przy pomocy środków porozumiewania się na odległość, działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej opisanej w pkt V, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, a także w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, uczestniczył w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowej w postaci amfetaminy o łącznej wadze około 6.200 gramów w ten sposób, że polecił B. K. trzykrotnie przyjąć od M. J. i B. J., a następnie przewieźć z W. do S. łącznie około 4.200 gramów amfetaminy, którą przekazał innej osobie w celu dalszego wprowadzenia do obrotu, a nadto odebrać w S. około 2.000 gramów amfetaminy, którą następnie za pośrednictwem innych osób wprowadził do obrotu, zaś w dniach od [...] 2018 r. do [...] 2018 r. usiłował uczestniczyć w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowej w postaci amfetaminy o łącznej wadze 3.792,6 grama brutto, w ten sposób, że wraz z B. K. zamówił od M. J. i B. J. przedmiotową substancję, którą do S. z O. przewozili S. C. i K. C. lecz zamierzonego celu w postaci objęcia jej w posiadanie przez osoby współdziałające nie osiągnął z uwagi na jej zatrzymanie przez Policję, przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa, będąc uprzednio skazany m.in. wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego [...] w S., sygn. akt [...], obejmującym inne wyroki skazujące za przestępstwa podobne popełnione w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz przeciwko życiu i zdrowiu, na karę pozbawienia wolności, którą odbył w wymiarze ponad 6 miesięcy w okresie poprzedzających 5 lat, tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 12 § 1 k.k., w zw. z art. 65 § 1 k.k. i w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z dnia 1 października 2021 r., w sprawie o sygn. akt III K 81/21:

1/ w pkt. VII wyroku oskarżonego K. C. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu przestępstwa opisanego w pkt. V części wstępnej, to jest czynu z art. 258 § 1 k.k. i za to wymierzył mu karę roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności;

2/ w pkt. VIII oskarżonego K. C. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu przestępstwa opisanego w pkt. VI części wstępnej wyroku, przy czym wskazał, iż czyn ten odpowiada kwalifikacji prawnej z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., nadto wskazał, że podstawą przyjęcia działania oskarżonego w warunkach powrotu do przestępstwa był wyrok Sądu Rejonowego S. z dnia 22 września 2014 r. w sprawie o sygn. akt [...]¹, gdzie został on skazany za przestępstwo podobne z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii na karę pozbawienia wolności, który to wyrok został następnie objęty wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego [...] w S. z dnia 21 lipca 2017 r., sygn. akt [...], gdzie orzeczono wobec niego karę łączną 5 lat pozbawienia wolności, którą odbył w wymiarze ponad 6 miesięcy w okresie poprzedzających 5 lat tj. od dnia 25 stycznia 2013 r. do dnia 14 lutego 2013 r., oraz którą nadal odbywa od dnia 14 grudnia 2013 r. - i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę 3 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności;

- nadto w pkt. IX orzekł na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii wobec tego oskarżonego nawiązkę w kwocie 5.000 złotych na rzecz [...] Centrum Zdrowia Psychicznego sp. z o.o. - na cele związane z zapobieganiem i zwalczaniem narkomanii; na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego przepadek na rzecz Skarbu Państwa równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z popełnionego przestępstwa w kwocie 24.800 zł (pkt X wyroku);

3/ na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. Sąd połączył orzeczone wobec K.C. jednostkowe kary pozbawienia wolności i wymierzył mu karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt XVII).

Od powyższego wyroku apelację wniósł obrońca K. C. oraz prokurator na niekorzyść K. C. (zaskarżając wyrok w zakresie kary).

Po rozpoznaniu tych apelacji Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2023 r., w sprawie o sygn. akt II AKa 471/21, rozstrzygnął w stosunku do tego oskarżonego w następujący sposób: w pkt I.b) zmienił zaskarżony wyrok wobec K. C. w pkt V i VI (czyny zarzucone, przypisane odpowiednio w pkt VII i VIII części rozstrzygającej) w ten sposób, że wymienione w odpowiednich punktach części wstępnej wyroku nazwisko B. J. ps. [JJJ] jako współsprawcy przypisanych oskarżonym czynów, zastąpił w odpowiednich przypadkach zapisem „inną ustaloną osobą”; nadto zmienił zaskarżony wyrok wobec K. C. w ten sposób, że obok kary pozbawienia wolności orzeczonej w pkt VIII części rozstrzygającej wymierzył mu grzywnę w wysokości 150 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na 30 złotych (pkt II wyroku Sądu odwoławczego); w pkt V - w pozostałej części zaskarżony wyrok wobec K. C. utrzymał w mocy. Natomiast w pkt IX zasądził od K. C. i drugiego skazanego po 1/3 wydatków związanych z postępowaniem apelacyjnym i wymierzył im za obie instancje opłaty, w tym K. C. 1.300 zł.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego K. C. , który zaskarżył go w całości i na podstawie art. 526 § 1 k.p.k. i art. 523 § 1 k.p.k. zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1/ rażące naruszenie przepisów prawa procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia - art. 437 § 1 i 2 k.p.k., art. 438 § 3 k.p.k., art. 433 § 2 k.p.k., art. 424 § 1 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k., polegające na dowolnej i sprzecznej z zasadami wiedzy oraz doświadczenia życiowego ocenie przez Sąd odwoławczy materiału dowodowego, nieuwzględniającej okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego i uwzględnieniu tylko okoliczności dlań niekorzystnych, nie podając przekonujących przesłanek orzeczenia, a także nie odnosząc się do wszystkich istotnych faktów i dowodów zgromadzonych w sprawie, jak też ich oceny prawnej - w szczególności sanowaniu błędnych ustaleń Sądu I instancji mających wpływ na wynik rozstrzygnięcia, pomimo ich ujawnienia w toku postępowania przed Sądem II instancji i skoncentrowaniu się jedynie na wskazaniu dowolnych, ogólnych okoliczności mogących świadczyć o tym, iż oskarżony K.C. dopuścił się zarzucanych mu czynów.

2/ art. 452 § 2 pkt 2 k.p.k. polegające na oparciu rozstrzygnięcia przez Sąd Apelacyjny na wątpliwym dowodzie z załączonych materiałów uzyskanych w toku kontroli operacyjnej prowadzonej przez Komendę Wojewódzką Policji w R. o kryptonimie [ZZZ] i [ZZZ1], tj. rozmów telefonicznych oskarżonego z M. J., zawnioskowanym przez Prokuratora w toku postępowania przed Sądem Apelacyjnym, w sytuacji niedopuszczalności tego dowodu na tym etapie postępowania, bowiem nie został on ujawniony i przeprowadzony w postępowaniu pierwszo-instancyjnym, natomiast z odtajnionych materiałów kontroli operacyjnej o kryptonimie [KKK] i danych operatora aparatów samoinkasujących - sprawstwo oskarżonego K. C. nie wynika.

3/ art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 2 § 2 k.p.k. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów przy rozstrzygnięciu o zarzucanych oskarżonemu czynach, w szczególności nadanie przymiotu wiarygodności zasadniczemu dla wydania wyroku skazującego dowodowi w postaci wyjaśnień współoskarżonego B. K., uznaniu, iż Sąd I instancji ujawnił w toku rozprawy głównej całokształt okoliczności sprawy, w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy oraz przy rozważeniu wszystkich okoliczności przemawiających na korzyść jak i niekorzyść oskarżonego K. C., w sytuacji wykazania, iż oskarżonego z B. K. nie łączyło przestępcze porozumienie, a Sąd Okręgowy dokonał błędnych ustaleń w zakresie komunikowania się oskarżonego i B. K., bowiem daty widzeń obu oskarżonych - nie pokrywają się z czasem przestępczej aktywności B. K., M. J. , S. C. i innych, zatem końcową datą wspólnych działań K. C. i B. K. winna być data zatrzymania S. C. i K. C. , tj. w dniu [...]2018 r. Natomiast B. K. był na widzeniu z K. C. dopiero w dniu [...] 2018 r., czyli nie mógł przed datą [...] 2018 r. przyjąć od oskarżonego propozycji odniesienia korzyści (zarobku) z obrotu amfetaminą.

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu celem ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację prokurator [...] Wydziału Zamiejscowego Departamentu ds. Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej we Wrocławiu wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k. Analiza zarzutów kasacyjnych nie wykazała, by doszło do rażącego naruszenia przepisów w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k.

Na samym wstępie należy podkreślić, że nie można było uznać, iż Sąd odwoławczy naruszył art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. zgadzając się z Sądem I instancji co do tego, że materiał dowodowy wykazał w niniejszej sprawie sprawstwo oskarżonego. Słusznie Sąd odwoławczy doszedł do wniosku, że nie miała miejsca dowolna i sprzeczna z zasadami wiedzy oraz doświadczenia życiowego ocena przez Sąd odwoławczy materiału dowodowego, trafnie też wyjaśnił, dlaczego prawidłowo zostały uwzględnione również okoliczności przemawiające na korzyść oskarżonego, a nie tylko okoliczności dlań niekorzystne. Podał przy tym przekonujące argumenty, z którymi Sąd Najwyższy się zgadza, odnosząc się do wszystkich istotnych faktów i dowodów zgromadzonych w sprawie, jak też ich oceny prawnej. Błędnie natomiast został sformułowany pierwszy zarzut kasacji w tym zakresie, że Sąd odwoławczy dokonał „dowolnej i sprzecznej z zasadami wiedzy oraz doświadczenia życiowego oceny materiału dowodowego”, skoro ten Sąd nie czynił samodzielnych ustaleń faktycznych. Tabelki uzasadnienia „2.1. Ustalenie faktów” oraz „2.2. Ocena dowodów” są puste. Nawet jeśli zarzut ten został postawiony przeciwko orzeczeniu Sądu II instancji, to jest to w istocie zarzut błędnych ustaleń faktycznych, którego postawienie w kasacji jest niedopuszczalne.

Analiza materiału dowodowego przedstawionego w sprawie prowadzi do wniosku, że bezpodstawne jest twierdzenie obrońcy o „nieudowodnieniu sprawstwa K. C. ”. Sąd I instancji stanowisko dotyczące sprawstwa oskarżonego oparł na przekonujących i wiarygodnych dowodach, w tym na wyjaśnieniach B. K. . W szczególności, niewinności oskarżonego nie dowodzą wyniki kontroli operacyjnej przeprowadzonej w sprawie. Sąd I instancji oparł ustalenia faktyczne m.in. na dowodzie z kontroli operacyjnej „[KKK] ”, który został przeprowadzony w postępowaniu przed Sądem I instancji. Sąd odwoławczy wskazał, że w istocie z rejestru rozmów nie wynika, by oskarżony umawiał się na handel narkotykami przez telefon. Należy jednak pamiętać, że nie można tego dowodu oceniać w oderwaniu od innych, na które wskazał Sąd Okręgowy. Wszak tenże Sąd swoje ustalenia

poczynił także w oparciu o wyjaśnienia B. K. i to z nich wynika, jaka była treść rozmów między oskarżonymi. Jest oczywistym, że oskarżeni nie porozumiewali się otwartym tekstem, lecz odpowiednim, zrozumiałym dla nich slangiem, aby kontrola takiej rozmowy nie odkryła ich zamiarów. Wskazywały na to wyjaśnienia B. K. także w zakresie używania określonego przez K. C. . Na pewno jednak nie może być wątpliwości co do tego, że oskarżeni komunikowali się telefonicznie i rozmawiali w toku tych kontaktów o procederze obrotu narkotykami, co powodowało, iż nie tylko B. K. zwracał uwagę oskarżonemu, że taka rozmowa może spowodować ich dekonspirację. Niezasadne są więc rozważania obrońcy na temat tego, że skoro przez telefon rozmówcy nie umawiali się na handel narkotykami, to taka działalność nie miała miejsca.

Natomiast na rozprawie odwoławczej ujawnione zostały materiały z kontroli operacyjnej „[ZZZ2] ”. Wniosek o dopuszczenie dowodu z kontroli operacyjnej „[ZZZ2] ” i „[ZZZ6] ” złożył prokurator w dniu 25 kwietnia 2023 r. (k. 1663) wskazując, że rozmowy te prowadzone były między M. J. a K. C. . Obrońca oskarżonego K. C. nie sprzeciwiał się wnioskowi prokuratora. Sąd odwoławczy odniósł się do tego dowodu. Jednak nie doszło do naruszenia art. 452 § 2 pkt 2 k.p.k. (zwłaszcza, że ten akurat przepis ustanawia podstawę oddalenia wniosku dowodowego). Natomiast jest zgodne z tym przepisem przeprowadzenie dowodów przez sąd odwoławczy w celu zweryfikowania za ich pomocą zasadności ustaleń faktycznych co do istoty sprawy przyjętych przez sąd pierwszej instancji. Jeśli w rezultacie dokonania tych czynności sąd drugiej instancji uzna, że podstawa faktyczna rozstrzygnięcia merytorycznego nie została podważona, to przystąpi do dalszego rozpoznania sprawy w granicach określonych w art. 433 § 1 i 2 k.p.k. Dopiero w sytuacji, gdyby przeprowadzone dowody wskazywały na nietrafność ustaleń poczynionych w zaskarżonym wyroku, a w następstwie, na potrzebę ponowienia przewodu sądowego choćby w znacznej części, sąd odwoławczy nie byłby uprawniony do kontynuowania postępowania dowodowego i wydania orzeczenia reformatoryjnego, gdyż pozbawiałoby to strony możliwości odwołania się od orzeczenia, które z punktu widzenia istoty sprawy, zapadłoby po raz pierwszy, aczkolwiek w drugiej instancji *(tak słusznie, chociaż na podstawie*

poprzedniego stanu prawnego w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2021 r., II KK 257/21, LEX nr 3417641).

Nie można więc uznać, że przedłożone w toku postępowania apelacyjnego materiały z kontroli operacyjnej „[ZZZ2] ” i „[ZZZ6] ” stanowiły podstawę do czynienia ustaleń faktycznych przez Sąd odwoławczy. Sąd ten na ich podstawie dokonał jedynie zweryfikowania zasadności zarzutów apelacyjnych, dochodząc do wniosku, że dowód ten ugruntował tylko – wynikające z innych okoliczności – przekonanie Sądu co do nietrafności zarzutu obrońcy oskarżonego, nie stanowiąc bynajmniej wyłącznej lub głównej podstawy rozstrzygnięcia. Dowód ten potwierdzał jedynie fakt, że niezasadnie obrońca podnosił, iż nie dochodziło do kontaktów między oskarżonym i M. J. , potwierdził również rolę i znaczenie K. C. . Z pewnością nie można uznać, że dowód z materiałów „[ZZZ2] ” i „[ZZZ6] ” został uznany przez Sąd odwoławczy za przesądzający o sprawstwie i winie oskarżonego K. C. .

Nie doszło również do naruszenia art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 2 § 2 k.p.k. (poprzez czynienie ustaleń faktycznych, których Sąd odwoławczy nie czynił), czy art. 437 § 1 i 2 k.p.k., art. 438 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k. (poprzez nieprawidłowe rozpoznanie zarzutów apelacji) przez Sąd odwoławczy w zakresie prawidłowego ustalenia, kiedy doszło do porozumienia B. K. i K. C. co do wspólnej sprzedaży narkotyków – czy mogło to się stać w trakcie widzenia w zakładzie karnym. Taki zarzut nie został bowiem zawarty w apelacji. Sąd odwoławczy prawidłowo wyjaśnił, że Sąd I instancji dopuścił się błędu w liczeniu dat. Nadto, szczegółowo odniósł się do kwestii możliwości ustalenia konkretnych dat dokonywanych czynności.

Sąd odwoławczy zgodził się z obecnym twierdzeniem obrońcy, że datą zakończenia działań oskarżonych B. K. i K. C. winna być ta wyznaczona zatrzymaniem S. C. i K. C. w związku z transportem do S. niemalże 10 kg amfetaminy, to jest, 1 listopada 2018 r. Wskazał, że z karty widzeń dostarczonej z Zakładu Karnego (k. 1106) wynika, iż B. K. był na widzeniu u K. C. 26 listopada 2018 r. (k. 1108, t. V), a następnie 21 stycznia 2019 r. (k. 1108) oraz 31 marca 2019 r. (k. 1108). W rezultacie, daty widzeń nie pokrywają się z czasem przestępczej aktywności B. K. i M. J. oraz S. C. , K. C. i B. J. . Z relacji wszak B. K. wynikało jednoznacznie, że uzgodnienia pomiędzy nim a K. C. poczynione zostały

przed tym zdarzeniem. Oskarżeni nie mogli porozumieć się co do procederu uczestnictwa w obrocie narkotykami 26 listopada 2018 r. (podczas wizyty B. K. w zakładzie karnym, gdzie osadzony był K. C.), który trwał już przed tą datą. Ustalenie Sądu Okręgowego było w tej sytuacji oczywiście błędne.

Obrońca nie dostrzega tego, że Sąd odwoławczy podniósł, iż Sąd I instancji się pomylił – i wskazał dokładnie te same fakty, które obecnie wymienia obrońca w kasacji. Jednak Sąd odwoławczy słusznie stwierdził równocześnie, że ten błąd w dacie nie mógł mieć wpływu na treść orzeczenia. Trudno zrozumieć, dlaczego więc obecnie obrońca stwierdza, że „Sąd Apelacyjny ignoruje tę okoliczność, a jest ona kluczowa dla rozstrzygnięcia sprawy”. Okoliczność tę Sąd dostrzegł, jednak nie uznał, by mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia – a są to dwa zapełnienie inne elementy oceny zarzutu apelacyjnego. Z wyjaśnień tego oskarżonego zresztą wynika, że nie miało to wielkiego znaczenia, kiedy zaczęła się współpraca – na rozprawie (k. 1430) podał: „Już podczas naszego pierwszego widzenia rozmawialiśmy o narkotykach” – co nie oznacza, że takie rozmowy nie odbyły się też wcześniej. Przy czym niewątpliwie współpraca ta i zlecenie transportu narkotyków nie mogły się odbywać, kiedy K. C. był pozbawiony wolności. Na rozprawie apelacyjnej oskarżony wyjaśnił: „Ja opuściłem zakład karny w marcu 2017 r. Chyba po raz pierwszy napomknięte było podczas naszego wspólnego pobytu w zakładzie karnym o możliwości udziału w obrocie narkotykowym. (...) Przed przyjazdem na widzenie już rozmawialiśmy o tym obrocie narkotykami” (k. 1697). Następnie powiedział, że się przejęczył, kiedy mówił o tym, że „podczas naszego pierwszego widzenia rozmawialiśmy o narkotykach” (k. 1698v). Dlatego też, w celu wyjaśnienia tej kwestii i niejasności związanych z datą rozpoczęcia współpracy, Sąd Apelacyjny dopuścił dowód z wyjaśnień B. K. . Jednak również wyjaśnienia oskarżonego B. K. złożone w toku postępowania apelacyjnego nie pozwoliły na precyzyjne ustalenie dat czy przybliżenie pory roku co do porozumienia między oskarżonymi o wspólnym uczestniczeniu w obrocie narkotykami, ale pozwalały na jednoznaczne konkluzje, które trafnie przedstawił Sąd odwoławczy. Po pierwsze, takie porozumienie miało miejsce; po drugie, to K. C. zaproponował B. K. udział w obrocie narkotykami; a po trzecie, było to przed zatrzymaniem transportu wykonywanego przez S. C. i K. C. . Miał jednak pewność,

że tak było, co pozwoliło na przyjęcie, że choć nie można było doprecyzowywać czasu uzgodnień między oskarżonymi co do wspólnego przestępczego działania, to takie porozumienie z inicjatywny K. C. między nimi nastąpiło.

Dodatkowo, nie można się zgodzić z obrońcą co do tego, że „Sąd Apelacyjny dopuszczając dowód z dodatkowych wyjaśnień oskarżonego B. K. w toku postępowania apelacyjnego nie usuwa wątpliwości, w jakich okolicznościach doszło do porozumienia obu oskarżonych”, skoro Sąd Apelacyjny jasno opisał, w jaki sposób te wyjaśnienia powinny zostać ocenione: „Sąd Apelacyjny miał możliwość nie tylko wysłuchania oskarżonego, ale także obserwacji jego zachowań i może z pełnym przekonaniem stwierdzić, że oskarżony podejmował próby ustalenia czasu odnoszącego się do tej kwestii. Upływ czasu, do którego się odwoływał wyjaśnia, dlaczego nie był on w stanie precyzyjnie po prawie 5 latach od tych wydarzeń określić, kiedy uzgodnienia te zostały poczynione”. Skoro depozycje te nie były spójne co do dat zawarcia porozumienia – to słusznie Sąd uznał, że nie ma możliwości wskazania tej daty. Obrońcy jednak umyka kluczowa kwestia – data zawarcia porozumienia nie miała żadnego znaczenia dla przypisanego skazanemu czynu a także dla oceny faktu, że do porozumienia doszło (mogło zostać zawarte wcześniej). Słusznie więc Sąd odwoławczy uznał, że w tych okolicznościach oba zarzuty obrońcy oskarżonego musiały zostać odrzucone, bo błąd tych ustaleń poczyniony czy raczej wyrażony w uzasadnieniu wyroku, nie wpłynął na jego treść w zakresie ustalenia odpowiedzialności K. C. za zarzucone mu czyny.

Ten zarzut jest w istocie zarzutem przeciwko ocenie depozycji B. K. jako wiarygodnych – skoro pomylił się on w kwestii prawidłowej daty zawarcia porozumienia, to oznacza zdaniem obrońcy, że pozostałe jego wyjaśnienia również są niewiarygodne. Dał temu wyraz pisząc stanowczo, że „istota tej sprawy zasadza się na ustaleniu, czy wyjaśnienia oskarżonego B. K. mają przymiot dowodu wiarygodnego czy też nie”. Sąd odwoławczy zawarł w uzasadnieniu szerokie rozważania dotyczące sposobu oceny wiarygodności tego oskarżonego, więc nie ma potrzeby powoływania ich ponownie. Z pewnością jednak nie można mu skutecznie zarzucać naruszenia art. 437 § 1 i 2 k.p.k., art. 438 § 3 k.p.k., art. 433 § 2 k.p.k., art. 424 § 1 k.p.k. w związku z art. 410 k.p.k., art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k.

Przypomnieć również należy, że w żadnym razie nie jest wystarczającym do uwzględnienia kasacji oparcie się przez jej autora na prezentacji własnych ocen materiału dowodowego i własnych wniosków z tych ocen płynących, bez wykazania uchybień – i to rażących – w procedowaniu bądź rozumowaniu sądu odwoławczego, które w dodatku mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (*por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2021 r., I KK 121/20, LEX nr 3304206*).

Należało zatem uznać, że Sąd odwoławczy nie dopuścił się naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. – przedstawił bowiem rozważania wyjaśniające motywy kierujące nim przy uznawaniu zarzutów apelacji za bezzasadne. Jednocześnie obrońca nie przedstawił żadnych argumentów odnoszących się do analizy dokonanej przez ten Sąd, powtarzając jedynie zarzuty podniesione już w apelacji. Tymczasem rolą Sądu Najwyższego nie jest ponowne rozpoznawanie zarzutu apelacyjnego, lecz analiza czy Sąd odwoławczy rozpoznał go w sposób prawidłowy (*por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 21 stycznia 2021 r., II KZ 45/20, LEX nr 3112380; z dnia 30 stycznia 2019 r., V KK 465/18, LEX nr 2621140; z dnia 27 stycznia 2014 r., III KK 463/13, LEX nr 1425012*). Powtarzanie w kasacji tych samych argumentów co w złożonej wcześniej przez stronę apelacji, stanowi co do zasady, jaskrawe naruszenie przepisu art. 519 k.p.k. Kasacja jako nadzwyczajny środek zaskarżenia nie jest tzw. trzecią instancją, nie służy zatem do inicjowania powtórnej kontroli w zakresie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego ani ponownej kontroli poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, lecz ma na celu eliminację błędów wynikających z wadliwego w stopniu rażącym zastosowania przepisów prawa materialnego lub procesowego albo związanych z wystąpieniem przesłanek z art. 439 § 1 k.p.k., tj. bezwzględnych podstaw odwoławczych (*por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2021 r., V KK 149/21, LEX nr 3269964*).

W podsumowaniu powyższych uwag należy stwierdzić, że nie można było uznać, iż doszło do podniesionych w zarzutach kasacyjnych naruszeń przepisów dotyczących sposobu dokonywania kontroli apelacyjnej. W rezultacie tej oceny zarzuty kasacyjne jawią się jako całkowicie pozbawione podstaw, a więc konieczne było oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k., obciążając nimi skazanego.

[J.J.]

[ał]